

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2015 roku w sprawie z powództwa M. G. i M. G. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz M. G. kwotę 538,95 tytułem odszkodowania oraz kwotę 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz na rzecz M. G. kwotę 2.087 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 14.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 4.000 złotych od dnia 8 lipca 2014r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 10.000 złotych od dnia 21 lipca 2015r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo M. G. i M. G. w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. 1 wyroku, w którym Sąd oddalił powództwo w zakresie zadośćuczynienia dla M. G. ponad kwotę 1.000 złotych, w zakresie pkt. 3 oddalającego powództwo w zakresie odszkodowania dla M. G. w zakresie kwoty 763 zł tytułem zwrotu kosztów zniszczonej odzieży motocyklowej oraz w zakresie pkt. 3 w części oddalającej powództwo poprzez brak rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie prawa procesowego, poprzez:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną w miejsce swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a polegającej na nieuzasadnionej odmowie wiarygodności zeznaniom powodów, którzy podczas przesłuchania podnosili okoliczność uszkodzenia odzieży motocyklowej o łącznej wartości 763 zł w czasie zdarzenia z dnia 29.05.2015 r., a tym samym odmowie wypłaty odszkodowania z tego tytułu, podczas gdy fakt posiadania wspomnianej odzieży oraz okoliczność jej zniszczenia została przez pozwanego uznana już na etapie postępowania przedsądowego, poprzez wydanie decyzji o częściowej wypłacie odszkodowania w tym zakresie,

b) Art. 108 § 1 k.p.c. zd. 1 oraz art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji niezasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu,

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności: art. 445 § 1 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię przesłanki „odpowiedniości” zasądzonej na rzecz powódki kwoty 1 000 złotych tytułem zadośćuczynienia podczas, gdy prawidłowo interpretując przesłankę odpowiedniej sumy pieniężnej przy uwzględnieniu zakresu i stopnia uciążliwości cierpień, sąd winien zasądzić na rzecz powódki dochodzona kwotę 4 000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia;

W oparciu o wskazane zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki M. G. kwoty 4 000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08.07.2014 r.,

2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda M. G. kwoty 763 złotych tytułem odszkodowania za zniszczenie odzieży motocyklowej wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

3. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów M. G. i M. G. solidarnie zwrotu kosztów procesu za 1 instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych;

4. zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych;

ewentualnie o :

5. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu, zaś apelacja powódki była zasadna jedynie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie, a w pozostałym podlegała oddaleniu.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o zgromadzone dowody, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Efektem kontroli instancyjnej była zmiana w zakresie zasądzenia odpowiedniej wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, które w ocenie Sądu Okręgowego wymagało odpowiedniej modyfikacji.

W pierwszej kolejności odnosząc się do apelacji powódki M. G. Sąd Odwoławczy uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c.

Odnosząc się szczegółowo do kwestii wysokości świadczenia należnego powódce tytułem zadośćuczynienia zauważyć trzeba, iż zadośćuczynienie, w przeciwieństwie do odszkodowania, dotyczy szkody niemajątkowej, a więc nieprzeliczalnej na określoną kwotę pieniężną. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Winno ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Na wysokość zadośćuczynienia składają się nadto cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne, jak i psychiczne, których rodzaj, czas trwania i natężenie należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68).

Zwrócić także należy uwagę, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową itp. (por. uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73 OSNCP 1974/9 poz. 145 oraz wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 OSNC 2005/2 poz. 40). Nie bez znaczenia są też takie okoliczności, jak pozbawienie poszkodowanego możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym lub konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego. Za przyznaniem wysokiego zadośćuczynienia może przemawiać szczególne natężenie winy sprawcy szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/2000). Jednocześnie sąd winien ustalić, jak dany wypadek przełożył się na obecne życie poszkodowanego, w szczególności, czy skutki wypadku wprowadzają w jego życiu konkretne ograniczenia, czy możliwości kontynuowania edukacji, rozwoju kariery zawodowej, założenia rodziny zostały zmniejszone lub całkowicie wyłączone (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2013 r., I ACa 715/13, LEX nr 1363003).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056).

Już z powyższego wynika, że zmiana wysokości zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażący, a nie zaś jakkolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy. Taka sytuacja niewątpliwie w realiach niniejszej sprawy zachodzi. Zasądzona bowiem przez Sąd I instancji kwota jest nieadekwatna do rozmiarów doznanej przez powódki na skutek wypadku komunikacyjnego krzywdy. Materiał dowodowy stanowi zarówno dokumentacja medyczna powódki, opinie biegłych lekarzy, tj. z zakresu rehabilitacji oraz ortopedii

zeznania powódki, powoda a także świadków. Sąd Odwoławczy, działając jako sąd meriti, dokonał własnej oceny tych dowodów i wywiódł z nich odmienne wnioski odnośnie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że przyznana tytułem zadośćuczynienia kwota 1.000 złotych jest adekwatna do cierpień i niedogodności, których doznała i nadal odczuwa powódka. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenia rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy, a w konsekwencji - oszacowania adekwatnej kwoty zadośćuczynienia, niedostatecznie wnikliwie rozważył całokształt negatywnych skutków przedmiotowego wypadku. Jak wynika z opinii biegłych powódka na skutek wypadku nie doznała uszczerbku na zdrowiu, zaś wynik leczenia był pomyślny. Niewątpliwie leczenie powódki również nie było szczególnie inwazyjne. Niemniej jednak okoliczności te nie stanowią jedynej przesłanki przyznania oraz ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Nie można było bowiem pominąć, że ustalone przez Sąd Rejonowy, w oparciu o opinie biegłych, następstwa wypadku trwają nadal i uniemożliwiają powódce powrót do stanu sprzed wypadku. Powódka nadal odczuwa skutki przedmiotowego wypadku, tj. odczuwa klucie w nadgarstku na zmiany pogody. Wskazać również należy, że o ile biegli ustalili, że pomoc osób trzecich wynosiła 10-14 dni, to z zeznań świadka H. K. wynika, że faktycznie pomoc ta była udzielana jeszcze przez 4-5 miesięcy. Uwadze Sądu I Instancji uszło również, iż powódka jest mamą 2 – miesięcznego synka, którego opieka wymaga podejmowania różnorodnych czynności częstokroć związanych z wysiłkiem fizycznym, które niewątpliwie potęgowały dolegliwości bólowe ręki. Jak zeznała świadek H. K. szczególnie podczas noszenia dziecka powódka odczuwała ból ręki, co powodowało konieczność udzielenia powódce w opiece nad dzieckiem. Z pewnością dla młodej matki brak możliwości zapewnienia osobistej opieki nad dzieckiem, z poświęceniem mu całej uwagi oraz czasu jest szczególnie dotkliwa. Sąd nie wziął również pod uwagę, iż powódka na skutek wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim, co również mogło powodować dyskomfort psychiczny.

Wszystkie, zarówno powyższe okoliczności, jak również te wskazane przez Sąd I instancji uzasadniają stanowisko, iż kwotą kompensującą krzywdę powoda winno być zadośćuczynienie przyznane w znacznej, a nie zaś jedynie symbolicznej wysokości. Kwota przyznana przez Sąd Rejonowy jest jednakże w świetle okoliczności rozpoznawanej sprawy kwotą rażąco niską i z tych też względów podlegać musiała korekcie. W ocenie Sądu Okręgowego odpowiednim zadośćuczynieniem, jest kwota 3.000 zł. Kwota ta spełnia kryterium rekompensaty pieniężnej za doznaną przez powódkę krzywdę, jest ona bowiem w pełni adekwatna do rozmiaru krzywdy M. G.. Do tej zatem kwoty należało podwyższyć zasądzoną na rzecz powódki w wyroku Sądu pierwszej instancji świadczenie należne jej od strony pozwanej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 i zasądzoną od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.000 złotych podwyższył do kwoty 3.000 złotych. W pozostałym zaś zakresie oddalił apelację powódki.

Odnosząc się zaś do apelacji powoda i podniesionych w niej zarzutów, wskazać należy, iż nie były one zasadne.

Za chybiony uznać należy, zawarty w apelacji, zarzut przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska skarżącego w tym zakresie wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje zatem jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków, bądź też ich brak. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób należyty wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja pozwanego nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego, zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie w zakresie roszczenia powodów z tytułu uszkodzenia odzieży motocyklowej oraz kasków należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego wedle którego powodowie nie zadośćuczynili obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i nie udowodnili zarówno wartości, jak i faktu posiadania przedmiotowej odzieży. Nie załączyli bowiem ani dowodu ich zakupów, ani dokumentów gwarancyjnych, zaś wydruk ze strony internetowej sklepu nie stanowił dowodu, w oparciu o który Sąd mógł orzec zgodnie z żądaniem strony. Tym samym roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda.

Całkowicie bezzasadny był zarzut naruszenia art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 100 zd. 2 k.p.c. Przede wszystkim w niniejszej sprawie Sąd nie zawarł rozstrzygnięcia o kosztach procesu poniesionych przez strony. Skarżący w apelacji zmierzali do uzyskania rozstrzygnięcia w przedmiocie zwrotu kosztów procesu. Powyższe żądanie nie mogło być poddane kontroli instancyjnej, albowiem apelacja w tym zakresie została wniesiona przeciwko nieistniejącemu orzeczeniu. W takiej sytuacji stronie nie przysługuje środek odwoławczy, lecz wniosek o uzupełnienie wyroku w trybie art. 351 § 1 k.p.c. Wskazać przy tym należy, iż jeśli końcowe orzeczenie sądu nie zawiera rozstrzygnięcia co do kosztów procesu, to strona zainteresowana może domagać się uzupełnienia tego braku na podstawie art. 351 k.p.c. zgodnie z którym strona może w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku, a gdy doręczenie następuje z urzędu - od jego doręczenia, zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku, jeśli sąd nie orzekł o całości żądania, o natychmiastowej wykonalności, albo nie zamieścił w wyroku dodatkowego orzeczenia, które według przepisów ustawy powinien był zamieścić z urzędu. Uzupełnienie orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania może mieć miejsce, jeśli nie zawiera ono żadnego rozstrzygnięcia, co do tych kosztów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r., I Cz 116/12, LEX 1232744). Z powyższego wyprowadzić bowiem należy wniosek, iż niezawarcie w wyroku postanowienia w przedmiocie kosztów poniesionych przez stronę mogłoby podlegać jedynie uzupełnieniu w trybie art. 351 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego z apelacji powódki orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od pozwanego na rzecz M. G. kwotę 100 złotych tytułem zawrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Należy wskazać, iż apelująca wygrała ostatecznie sprawę w 50%. Apelująca w toku postępowania

poniosła koszty w łącznej wysokości 500 zł, na które złożyły się: opłata sądowa od apelacji w wysokości 200 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 300 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800). Pozwany zaś poniósł koszty w wysokości 300 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie koszty postępowania wyniosły 800 złotych. Skoro zatem apelująca wygrała ostatecznie apelację w 50%, to powinna ona ponieść koszty w wysokości 400 złotych. Jeżeli zaś poniosła koszty w wysokości 500 złotych to oznacza, że do zwrotu na rzecz powódki pozostała kwota 100 złotych. I taką też kwotę należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego z apelacji powoda orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od M. G. na rzecz pozwanego kwotę 90 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalonej na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).